

Państwa Zatoki Perskiej wspierają salafitów w Niemczech

16 grudnia 2016

Niemieckie służby wywiadowcze informują o rosnących wpływach państw Zatoki Perskiej, które mają wspierać radykalnych muzułmanów mieszkających w Niemczech. Pieniądze dla organizacji salafickich płyną głównie z Arabii Saudyjskiej, wspierającej fundamentalistów na całym świecie.

Od ubiegłego roku w Niemczech działa grupa robocza badająca ponadnarodowe aspekty terroryzmu, którą tworzą przedstawiciele Federalnej Służby Wywiadowczej, Federalnego Urzędu Ochrony Konstytucji oraz berlińskie Centrum Zwalczania Terroryzmu. Z obserwacji służb specjalnych wynika, iż na terenie Niemiec działa już blisko 10 tys. muzułmańskich fundamentalistów i ich liczba stale rośnie. Dodatkowo to właśnie ze środowisk salafitów pochodzi blisko 96 proc. niemieckich obywateli, którzy wyjechali na Bliski Wschód, aby walczyć w Syrii i Iraku po stronie Państwa Islamskiego.

Rozwój radykalnych ruchów islamskich jest możliwy głównie dzięki pomocy ze strony państw Zatoki Perskiej. Arabia Saudyjska, Katar i Kuwejt mają finansować m.in. Charytatywną Fundację Szejka Eida i Światową Ligę Muzułmańską. Aktywiści Ligi w przeszłości kilkakrotnie byli oskarżani o udział w zamachach terrorystycznych oraz o finansowanie salafitów. Jedna z organizacji będących częścią Ligi w 2008 r. została natomiast zdelegalizowana w Stanach Zjednoczonych właśnie ze względu na wspieranie terroryzmu.

Wspieranie organizacji religijnych przez Arabię Saudyjską i promocja wahhabickiej wersji islamu na całym świecie jest jednym z elementów polityki zagranicznej tego kraju. Poza

Europą Zachodnią saudyjska monarchia najchętniej finansuje budowę meczetów i dystrybucję swojej interpretacji Koranu w regionie Bałkanów.

Na podstawie: sueddeutsche.de, jungfreiheit.de

Źródło: [Autonom.pl](#)